Przekaż 1% swojego podatku na rzecz Ligi Ochrony Przyrody.

SPIS TREŚCI

90- lecie LOP na Lubelszczyźnie 4

Konferencja ŚWIAT WINCENTEGO POLA 6

Dzikie rośliny jadalne i lecznicze Polski. Krzewy owocowe. CZ. III 8

Czas sadzić las 11

Dzień Ziemi i Dzień Geografa UMCS 2018 12

Lubelski Okręg LOP włączył się w obchody Międzynarodowego Dnia Matki Ziemi 15

Międzynarodowy Dzień Ziemi z leśnikami 17

Spotkania przy Pomnikach Przyrody pod hasłem „Święto Polskiej Niezapominajki" 20

XIII EDYCJA WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU PRZYRODNICZEGO Z OKAZJI „ŚWIĘTA POLSKIEJ NIEZAPOMINAJKI" PODSUMOWANA 26

„Chrońmy przyrodę" - 90. lecie Ligi Ochrony Przyrody 29

90 lecie Ligi Ochrony Przyrody oraz 15 lecie Ligi Ochrony Przyrody w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Wysokiem 32

Kącik filatelistyczny 34

Wydano dzięki współfinansowaniu

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie

Od redakcji

Witam w ostatnim przed wakacjami numerze Zielonego Biuletynu. Już niebawem upragnione wakacje, a wraz z nimi możliwość ciekawych wyjazdów i wypoczynku.

W nowym numerze przeczytamy kolejną część artykułu na temat historii Ligi Ochrony Przyrody w związku z Jej 90-leciem. Zapoznamy się także z ciekawymi roślinami jadalnymi oraz leczniczymi.

W ostatnich miesiącach odbyły się niezwykle interesujące wydarzenia, które zostały opisane w obecnym numerze – Dzień Ziemi i Dzień Geografia.

Kolejne Spotkanie przy Pomnikach Przyrody odbyło się w Nadleśnictwie Radom – więcej w informacji znajdą Państwo w relacji z tego wyjazdu.

Bardzo dziękuję za lekturę i życzę miłych wakacji i wspaniałego wypoczynku!

Aleksander Szczepański

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do adjustacji i skracania artykułów. Nie odpowiadamy za treść zamieszczanych reklam.

LOP jest organizacją Pożytku Publicznego.
KRS: 0000113431

Zielony Biuletyn

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Przewodnicząca:
Anna Mikołajko-Rozwałka
Redaktor naczelny:
Aleksander Szczepański
Członkowie:
Wiesław Piątkowski
Urszula Wołoszyn
Zofia Talarek
Joanna Kurus
Stanisław Kusiak

Korekta:
Elżbieta Więckowska-Kowalska

Skład:
Małgorzata Niećko
tel. 668 273 004

Fotografia na okładce:
Natalia Adamiak klasa VI. Szkoła Podstawowa w Krzesimowie

Druk:
Drukarnia Comernet Sp. z o.o.
ul. Ceramiczna 24, 20-150 Lublin
tel. 81 452 91 21

Adres redakcji:
Zarząd Okręgowy
Ligi Ochrony Przyrody,
ul. Jana Długosza 10 A
20-054 Lublin

nr konta: Millenium Bank
03 1160 2202 0000 0000 8180 3760

www.loplublin.ugu.pl
email:
anmiroz@interia.pl

Jeżogłówka

mgr inż. Anna Mikołajko-Rozwałka

Historia LOP na Lubelszczyźnie w 90-lecie jej powstania cz. III

OKRES REAKTYWOWANIA, DZIAŁALNOŚCI I DALSZY ROZWÓJ ZO LOP W LATACH 1956 – 1981

Lata 1956 – 1959 to okres reaktywowania i intensywnej działalności ZO LOP w Lublinie. Trzyletnia kadencja prezesa Sergiusza Riabinina przyniosła wymierne efekty organizacyjne po trudnym okresie marginalizacji pracy LOP w całym kraju w latach 1945 – 1955. W okresie tym udało się S. Riabininowi, docentowi UMCS w Lublinie, zorganizować 11 oddziałów terenowych i podwoić liczbę kół z 11 do 22, a dzięki temu około 50% zwiększyła się liczba członków to jest do 1500 osób.

Lata 1960 -1971 to okres gwałtownego skoku w rozwoju działalności LOP. W 1959 roku prezes S. Riabinin złożył przedwczesną rezygnację z pełnienia społecznej działalności.

Funkcję prezesa ZO LOP w Lublinie powierzono mgr inż. Leonardowi Sadurskiemu – leśnikowi, pracownikowi Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Lata prezesury L. Sadurskiego 1960 -1971 to okres dalszego gwałtownego skoku w rozwoju działalności LOP w Lublinie. Liczba oddziałów zwiększyła się do 19, liczba kół wzrosła do 651, a liczba członków do 42 458 osób. Był to okres rozwoju różnych form realizacji prac społecznie- użytecznych. Masowo organizowano odczyty, wycieczki szkolne dla uczniów i nauczycieli biologii. Wzrosła także liczba wystaw, konkursów, quizów i audycji radiowych. Sadzono drzewa i krzewy, zakładano żywopłoty, zieleńce, uprawy leśne. Także w masowych ilościach zbierano sidła i wnyki. Dzięki Dominikowi Fijałkowskiemu, Krystynowi Izdebskiemu opracowano wnioski o utworzenie 56 pomników przyrody, 17 rezerwatów, dwóch parków narodowych.

Leonard Sadurski urodził się 01. 02.1917 roku w Irkucku. Po wyzwoleniu mógł wrócić do rodzinnego miasta Radomia, gdzie został zatrudniony w Dyrekcji Lasów Państwowych, a następnie przeniósł się do Lublina, pracując w tej samej Dyrekcji. W 1951 roku przeniesiony został do pracy w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie na stanowisko inspektora, a w roku 1976 objął stanowisko Kierownika Leśnego Gospodarstwa Pomocniczego. W 1979 roku przeszedł na emeryturę.

W czasie kadencji Leonarda Sadurskiego uwidocznił się w historii ZO LOP w Lublinie najpomyślniejszy jej rozwój tak w zakresie organizacyjnym i edukacyjnym jak i społeczne - użytecznym. Kolejne lata 1972 – 1981 to okres dalszego rozwoju działalności LOP w Lublinie dzięki Dominikowi Fijałkowskiemu, który w latach tych powołany został do pełnienia funkcji prezesa ZO LOP w Lublinie. W tym czasie uwidocznił się znaczący wzrost liczby oddziałów z 19 do 57, również nastąpił znaczący wzrost liczby członków LOP. Z tymi wskaźnikami wiązała się dalsza intensyfikacja prac społecznie – użytecznych (sadzenie żywopłotów, drzew i krzewów czy likwidacja sideł i wnyków) organizowana przez Profesora Dominika Fijałkowskiego. Zasługi prof. nie tyle dla LOP, co dla całej polskiej przyrody, są nieocenione.

Poświęcił ponad pól wieku życia na różnokierunkową pracę dla przyrody nie tylko polskiej o czym świadczy zaliczenie Dominika Fijałkowskiego przez Międzynarodowe Centrum Biograficzne

Prof. Fijałkowski.

w Cembridge do grona 100 najwybitniejszych naukowców świata, a przez Amerykański Instytut Biograficzny do grona 5000 ludzi najbardziej zasłużonych dla świata. Dorobek naukowy, badawczy, dydaktyczny i społeczny Profesora jest ogromny. Był tytanem pracy. Inicjatorem i współrealizatorem powołania parków narodowych Lubelszczyzny: Roztoczańskiego i Poleskiego. Współrealizatorem starań o powołanie Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery Polesie Zachodnie. Zaprojektował ponad 200 rezerwatów i około 500 pomników przyrody. Opracował charakterystykę geobotaniczną i podstawy do powołania obecnie istniejących wszystkich parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu na Lubelszczyźnie. W swoim dorobku naukowym ma około 400 publikacji, w tym 30 książek z zakresu ochrony przyrody, ekologii, fitosocjologii, flory roślin naczyniowych Lubelszczyzny. Do końca swojego życia był dynamiczny, twórczy i stanowczy. Był nieocenionym społecznikiem, człowiekiem bezgranicznie oddanym sprawie zachowania przyrody naszego regionu w jej niezmienionym stanie.

mgr inż. Anna Mikołajko-Rozwałka
mgr inż. Wiesław Wiącek

Spotkania przy Pomnikach Przyrody pod hasłem „Święto Polskiej Niezapominajki”

Członkowie Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Lublinie zadecydowali, że organizowane w 2018 roku kolejne sesje terenowe zostaną poświęcone upamiętnieniu 100 rocznicy Odzyskania Niepodległości w 1918 roku oraz 90 leciu powołania Polskiej Ligi Ochrony Przyrody w 1928 r. XLIII edukacyjna sesja terenowa z cyklu Spotkania przy Pomnikach Przyrody pod hasłem „Święto Polskiej Niezapominajki”, poświęcona jubileuszom odbyła się 20 maja 2018 roku w Nadleśnictwie Radom, miejscowości Jedlnia Letnisko. W sesji uczestniczyły 42 osoby. Program spotkania obejmował: mszę świętą ,uczestnictwo w krajowych obchodach „Święta Polskiej Niezapominajki, zwiedzanie Mauzoleum Legionistów I Brygady poległych w 1914 roku oraz zwiedzanie Muzeum Jana Kochanowskiego, otoczonego parkiem z pomnikowymi drzewami. Podczas podróży przewodnik Wiesław Wiącek szeroko omawiał mijane po drodze większe i mniejsze miejscowości, zwracając uwagę słuchaczy na urozmaiconą rzeźbę terenu , świeżą, majową zieleń wysokich drzew, kolorowe krzewy, na ciągnące się pasma pól uprawnych i barwne o tej porze roku łąki. Mówił także o historii zamkniętej w tej zieleni. Pierwszym przystankiem była niewielka miejscowość Jedlnia Letnisko, w której udaliśmy się na niedzielną mszę św. W dniu 20 maja br. w kościele katolickim przypadało święto Zesłania Ducha Świętego, potocznie zwane Zielonymi Świątkami, z tej okazji odprawiona została bardzo uroczysta msza św. Po mszy św. w kilka minut dojechaliśmy do Leśnego Ośrodka Edukacyjnego Lasów Państwowych im. Redaktora Andrzeja Zalewskiego, położonego na terenie Nadleśnictwa Radom w miejscowości Jedlnia Letnisko. W Ośrodku tym odbyły się centralne obchody XVII edycji „Święta Polskiej Niezapominajki” zorganizowane przez Dyrekcję Generalną Lasów Państwowych oraz Regionalną DLP w Radomiu i Nadleśnictwo Radom. Na uroczystość zaproszeni zostali członkowie Zarządu Okręgu LOP w Lublinie przez ZO LOP w Radomiu i RDLP w Radomiu.

Święto Polskiej Niezapominajki zainicjował Andrzej Zalewski- redaktor radiowej Jedynki, a równocześnie „pogadynek", prowadzący Ekoradio. Święto zadedykowane zostało leśnikom i przyrodnikom celem promowania walorów polskiej przyrody i przypominania o potrzebie jej ochrony.

Na spotkaniu leśnicy i przyrodnicy z radomskiej dyrekcji promowali zrównoważoną gospodarkę leśną. Zwrócili uwagę na funkcje ekologiczne i społeczne, jakie dzisiaj pełnią lasy, z uwzględnieniem korzyści dla społeczeństwa, gospodarki i przyrody. Program XVII edycji Święta Polskiej Niezapominajki doskonale został wpisany w realizację kampanii Lasów Państwowych, która w tym roku przebiega pod hasłem „Lasy Państwowe. Dla lasu, dla ludzi". Na obchody tegorocznego święta leśnicy przygotowali dla gości wiele różnorodnych atrakcji. Każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie interesującego. Przed oficjalnym uroczystym otwarciem XVII edycji Święta Polskiej Niezapominajki złożone zostały kwiaty przy tablicy poświęconej pamięci redaktora Andrzeja Zalewskiego. Po otwarciu imprezy i przywitaniu wszystkich zaproszonych gości, wśród których byli przedstawiciele ogólnokrajowych i lokalnych władz, leśników, przyrodników, organizacji pozarządowych, lokalnych twórców, licznie przybyłych również z całymi rodzinami mieszkańców regionu. Po powitaniu rozpoczął się całodniowy piknik. Tego dnia można było nie tylko aktywnie odpocząć, ale również pogłębić swoją wiedzę przyrodniczo - leśną, dzięki licznie przygotowanym wystawom o tematyce leśnej. W programie nie zabrakło zabaw i gier dla dzieci .Prezentowane były występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych z przedszkoli z Radomia, Jedlni Letnisko i ze Zwolenia. Młodszych gości zabawiał Bajarz z Leśnej Polany, a dla młodzieży i dorosłych zorganizowano pokaz szermierki, natomiast Komisariat w Radomiu III Okręgu Policji Państwowej przygotował pokaz Grupy Rekonstrukcji Historycznej. Na obszernej polanie leśnej rozstawione zostały namioty, w których prezentowały się nadleśnictwa Leśnych Kompleksów Promocyjnych: „Puszcza Kozienicka" i „Puszcza Świętokrzyska".

Nadleśnictwo Marcule zaprezentowało swoje wystawy z Arboretum i Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Przy stoisku Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej gromadziło się wiele osób chętnych wysłuchania różnych porad, m in. o objawach i zwalczaniu boreliozy czy o tym, jak bardzo niebezpieczne są kleszcze i jak bezpiecznie je usuwać. U pszczelarzy ze Stowarzyszenia Pszczelarzy Puszczy Kozienickiej w Pionkach chętnie kupowano pyszny, prawdziwy miód. W Centrum Edukacji Ekologicznej i na stoisku Ligi Ochrony Przyrody w Radomiu można było w loterii fantowej wygrać sadzonki modrzewia , świerka, buka, przewodniki, mapki czy folderki. Funkcjonował również jarmark wytworów artystycznego rękodzieła regionalnego. Dla chętnych leśnicy przygotowali rajdy rowerowe i rajd nordic walking z przewodnikiem po Puszczy Kozienickiej. Piknik zakończony został koncertem w wykonaniu Pawła Stasiaka z zespołem „Papa D.". Po biesiadzie z Leśną Bracią ruszyliśmy w dalszą drogę.

Kolejnym przystankiem były Laski, gdzie koło budynku szkoły znajduje się pamiątkowy głaz w miejscu stacjonowania w 1914 r. Józefa Piłsudskiego. Następnie odwiedziliśmy Brzustów , w celu oddania hołdu żołnierzom Legionów Polskich, dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego i Edwarda Rydza Śmigłego, poległym w krwawych walkach z Rosjanami o Twierdzę Dęblińską. Pomnik –Mauzoleum znajduje się przy torach kolejowych, około 400 m od stacji kolejowej w Żytkowicach. Miejsce upamiętniające poległych w 1914 r. legionistów zostało usytuowane w samym sercu stoczonej bitwy. Bitewnym polem były okoliczne pola i lasy, położone pomiędzy miejscowościami: Laski, Pionki, Anielin, Policzna, Januszno, Brzustów, Żytkowice. Podczas walk w dniach 22-26 października 1914 r. na tym terenie poległo wg szacunków około 250 żołnierzy I Brygady Legionów Polskich. W mogile złożono zwłoki legionistów, ekshumowane w 1930 r. z porozrzucanych po polach i lasach mogił i cmentarzy z wymienionych miejscowości. Pomnik na mogile został odsłonięty w 1933 r. Jest to monumentalny grobowiec, nad którym dominuje kamienny krzyż o wysokości ponad 5 m. Całkowita wysokość pomnika liczy 11 m. Na głównej płycie pod siedzącym na kuli orłem widnieje znamienny napis:

„D.O.M. TU ŚPIĄ SNEM WIECZNYM ŻOŁNIERZE I SZEJ BRYGADY LEGIONÓW POLEGLI W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI POD ANIELINEM I LASKAMI 22.X.-26.X.1914 r.
OBYWATELE WOLNEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 1933 R.

We wnękach obelisku umocowano metalowe płyty inskrypcyjne z nazwiskami zidentyfikowanych poległych.

Obok monumentu w 2006 r. posadzony został dąb szypułkowy „LEGUN", a na tabliczce pamiątkowego głazu znajduje się umieszczony fragment wiersza E. Słońskiego;

„Nikt im iść nie kazał
Poszli bo tak chcieli
Bo takie dziedzictwo wziął po dziadkach wnuk.
Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzieli
Za co idą walczyć, komu płacić dług.

O tym, dzisiaj już zabytkowym mauzoleum legionistów, o żołnierzach, którzy zginęli w okolicach Żytkowic w obronie Ojczyzny, nie możemy zapomnieć. Po dłuższej zadumie i modlitwie kontynuowaliśmy dalszy program sesji. Dotarliśmy jeszcze do Krzyża Legionistów umieszczonego na piaszczystej wydmie porośniętej lasem, w miejscu zbiorowej mogiły Legionistów. Na płycie u podstawy krzyża umieszczono m.in. napis: „WOLNOŚĆ KRZYŻAMI SIĘ MIERZY". W drodze do Czarnolasu jeszcze zatrzymaliśmy się w prastarej miejscowości Gródek, której nazwa pochodzi od warowno – obronnego grodu i w którym

jeszcze współcześnie można odnaleźć miejsce nazywane „grodziskiem". Jedną z ciekawostek jest to, że od XVI w. miejscowość ta należała do rodu Kochanowskich. Andrzej Kochanowski w latach 1593 -1598 wybudował tu murowany kościół pod wezwaniem Św. Trójcy. Kościół na przestrzeni wieków kilkakrotnie był rozbudowywany. Obecnie jest to jednonawowa świątynia z pięknym wystrojem wnętrza. Wokół kościoła podziwialiśmy zachowane pomnikowe, potężne lipy i okazały wiąz. Ostatnim punktem programu było zwiedzanie Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. W połowie XVI w. czarnoleski majątek przeszedł w ręce rodu Kochanowskich, a było to kilka wsi i dwa folwarki. To właśnie poeta Jan Kochanowski jeszcze przez kilkanaście lat przed założeniem rodziny zarządzał częścią dóbr czarnoleskich. Dobrze zarządzał nie tylko dobrami, ale także zadbał o przyszłe gniazdo rodzinne, budując obszerny dwór, w którym żył, pracował i tworzył dzieła literackie. W 1575 r. zamieszkał z żoną Dorotą Podlodowską – stolnikówną sandomierską, a na świat przyszło w nim siedmioro dzieci. W dworze powstała także większa część dorobku literackiego jak: treny, fraszki, „Pieśń Świętojańska o Sobótce", przekład „Psałterza Dawidów". Co prawda dwór Jana z Czarnolasu nie zachował się do dnia dzisiejszego, ale jego duch emanuje dzisiaj w dobrze utrzymanym parku podworskim, otaczającym dwór, w którym utworzone zostało w 1961 roku muzeum mistrza słowa, Jana z Czarnolasu. Po śmierci Poety w 1584 r. w Czarnolesie gospodarowała Jego córka Poliksena z mężem. W XVII/XVIII Czarnolas kilkakrotnie zmieniał właścicieli. Jabłonowscy to kolejni od 1761 r. właściciele czarnoleskiego majątku. Doceniali oni naukę, sztukę, kulturę, bliska była im twórczość, i znaczenie Jana Kochanowskiego dla rozwoju literatury, a szczególnie języka polskiego dlatego zbierali i zabezpieczali pamiątki po poecie.

Na początku XIX w. Czarnolas przeszedł w ręce rodu Raczyńskich. To oni wybudowali nowy dwór, w którym po jego odbudowie po zniszczeniach w okresie I wojny światowej znajdują się materialne ślady pamięci o poecie. Można także odczuć charakter epoki, w której ten niezwykły twórca żył. Na parterze dworu gości wita sam „gospodarz" przywołany w treści wystawy „Jan Kochanowski – duch miejsca i klimat epoki". W kolejnych salach, wśród renesansowych

mebli, portretów, obrazów o tematyce historycznej i nielicznych osobistych pamiątek, z każdej ze ścian, dostojnie patrzyły na nas poważne, mądre, pełne wyrazu, spojrzenia pisarza. Na ścianach można było przeczytać urywki przelanych na papier jego proroczych przemyśleń głębokiej troski o losy Rzeczypospolitej, które są aktualne także w dzisiejszej rzeczywistości. W podpiwniczeniu przywołano czasy dworskiego i ziemiańskiego życia Jana Kochanowskiego, m.in. współczesną poecie „ Rzeczpospolitą Babińską". Pobyt w Muzeum Jana Kochanowskiego to wspaniała lekcja z historii, literatury, polskości, rodzinnego życia dworskiego w XVI w.

Neogotycka kaplica wzniesiona przez Jabłonowskich jest rodzinnym mauzoleum, a także miejscem spotkania z dworem królewskim i muzyką Mikołaja Gomółki inspirowaną „Psałterzem Dawidowym". Wielu estetycznych wrażeń i duchowych przeżyć dostarcza spacer alejami 10 hektarowego parku zaprojektowanego w XIX w. przez Czecha Jaroslava Sticheg, nawiązującego do ogrodu istniejącego już w czasach Jana Kochanowskiego.. Rozległy park jest dobrze utrzymany z zachowanym układem dawnych założeń alejek i stawów.. Słynnej lipy, pod którą poeta przyjmował gości i pisał fraszki, pieśni i treny po stracie ukochanej córeczki Orszulki, jednak nie znaleźliśmy. Pozostała fraszka „ Na lipę", która zachęcała: „ Gościu! Siądź pod moim liściem, a odpocznij sobie ; / nie dojdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie, …". W miejscu słynnej lipy znajduje się kamienny obelisk, z popiersiem bratanka Jana oraz sarkofag córki.

Zapadał już wieczór, byliśmy ostatnimi gośćmi w parku, czas pożegnać czarnoleskie progi i wracać do Lublina. Żegnał nas Poeta zmaterializowany w pomniku umieszczonym w parku na tle dworu. Był to pięknie spędzony dzień na łonie natury. W tym miejscu, w imieniu wszystkich uczestników sesji pragnę podziękować Pani prezes ZO LOP w Radomiu mgr Elżbiecie Molędzie i Panu mgr inż. Piotrowi Kacprzakowi za zaproszenie na XVII edycję krajowych obchodów Święta Polskiej Niezapominajki, oraz Panom, dr inż. Sławomirowi Okoniowi Nadleśniczemu Nadleśnictwa Zwoleń za przekazane publikacje o nadleśnictwie i mgr inż. Stanisławowi Gałązkiewiczowi za pomoc w dotarciu do Pomnika –Mauzoleum żołnierzy I Brygady Legionów Polskich w Żytkowicach i Krzyża Legionistów w Brzustowie.

Fot: Wiesław Wiącek

mgr inż. Zofia Talarek

XIII EDYCJA WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU PRZYRODNICZEGO Z OKAZJI „ŚWIĘTA POLSKIEJ NIEZAPOMINAJKI" PODSUMOWANA

W bieżącym roku tradycyjnie 15 maja odbyło się uroczyste podsumowanie XIII edycji Wojewódzkiego Konkursu Przyrodniczego z okazji „Święta Polskiej Niezapominajki". Uroczystość zorganizowana została w gościnnym Nadleśnictwie Świdnik, w Punkcie Edukacji Leśnej, w uroczysku „Dąbrowa" nad Zalewem Zemborzyckim. Organizatorami konkursu był Zarząd Okręgu LOP w Lublinie oraz Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie. W spotkaniu uczestniczyło około 100 osób. Poza laureatami konkursu, przybyli na spotkanie nauczyciele – opiekunowie, rodzice i dziadkowie laureatów, przedstawiciele organizatorów, sponsorów oraz gospodarze. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie reprezentowała pani Elżbieta Małek, RDLP w Lublinie pan dyrektor Grzegorz Lenart oraz pani Aneta Sławińska, natomiast gospodarzy zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Świdnik pan Rafał Cieślak, leśniczy pan Adam Horecki oraz pani Magdalena Szczepanik.

Uroczystość podsumowania konkursu rozpoczęło wystąpienie Prezesa ZO LOP w Lublinie - pani Anny Mikołajko -Rozwałki, która powitała wszystkich obecnych i przedstawiła program spotkania. Zaznaczyła również, że w dniu 15 maja obchodzone jest w całej Polsce święto poświęcone niezapominajce, bo właśnie ona została symbolem polskiej przyrody. Niezapominajka ma przypominać o niepowtarzalnych walorach polskich łąk, pól, sadów i lasów, a także o różnorodności biologicznej i potrzebie jej ochrony. Również niezapominajka ma za-

chęcać do pamiętania nie tylko o najbliższych, ale także o tym, że życzliwość i otwartość na drugiego człowieka jest ważnym czynnikiem w codziennych relacjach społecznych. Sama nazwa roślinki przypomina: nie zapomnij,nie zapomnij o mnie. Następnie pan dyrektor Grzegorz Lenart przypomniał krótką historię powstania „Święta Polskiej Niezapominajki". Święto zainicjował św. pamięci redaktor radiowej jedynki, prowadzący Ekoradio –„pogadynek" p. Andrzej Zalewski. W 2002 roku. „Niezapominajka" miała być pewnego rodzaju konkurentem dla przeniesionych z zachodu „walentynek". W kolejnym punkcie uroczystości pani Zofia Talarek odczytała „Protokół z posiedzenia Komisji Konkursowej ….", po czym wręczono nagrody, dyplomy i podziękowania laureatom konkursu. Po poczęstunku przygotowanym przez gospodarzy, chętne dzieci mogły uczestniczyć w grach i zabawach o tematyce przyrodniczo – leśnej, przygotowanych i prowadzonych przez panią Anetę Sławińska i Magdalenę Szczepanik w punkcie edukacji leśnej. Był to piękny, pełen słońca dzień, który przyniósł wiele radości nie tylko dla dzieci i młodzieży – laureatów, ale także dla nauczycieli- opiekunów oraz dla wszystkich dorosłych uczestników spotkania. Tą drogą składam serdeczne podziękowania wszystkim Leśnikom, członkom Zarządu Okręgu LOP w Lublinie oraz wszystkim sponsorom za pracę włożoną w przygotowanie uroczystego podsumowania konkursu, które dało okazję dzieciom i młodzieży do przeżywania i odczucia naszej polskiej przyrody, którą tego dnia mieli na wyciągnięcie ręki o otaczała wszystkich swoja soczystą świeżą zielenia.

Fot: Wiesław Wiącek

Konkurs literacki na wiersz dla uczniów klas VI-VII szkół podstawowych i klas II-III gimnazjum pod hasłem „WIELKIE PORUSZENIE WIOSENNE NA ŁĄKACH”.

Wybrane wiersze:

„WIOSNĄ ŁĄKA”

Jak co roku wiosenne słońce
Uśmiechnęło się do czystego nieba
Dziwne poruszenie na zaspanej łące
Wśród traw bzyczenia muzyka.
Rankiem idę ścieżką w stronę lasu
W ciepłym migotaniu motylim
Konik polny nie ma dla mnie czasu
Ptaki radzą nad zielonością brzozy
Nawet bocian rozłożył skrzydeł parasole
A w mrowisku roi się praca
Pręgi słońca przez dziury w stodole
Przypominają fartuszki sikorek
Co to śpiewa wesoło na łące?
W skrzętnym chórze ptasie rozmowy
Kto przygląda się wesołej biedronce?
Kto słucha świergotów ruchliwych?
Rozpachniała się, rozkwietniła żywa łąka
Pochyliło się nad nią słońce
Obserwuje pędzącego zająca?
Może czeka na przyrody koncert?

I miejsce w konkursie literackim
autor: Wiktoria Deruś klasa VII
Szkoła Podstawowa w Maciejowie Starym

„WIOSENNE PORUSZENIE”

Wiosna budzi dotykiem łąki do życia,
delikatnie potrząsa źdźbłami traw,
z ukrycia wypędza wszelkie owady.
wietrznym draśnięciem rozchyla płatki kwiatów,
skrapia je bladymi kropelkami rosy
i zakrywa mglista powłoką.
Gdy zapada zmrok
znów ukrywa wszystko przed światem.
chowa wszelkie kwiecie za nocną kurtyną
by z powrotem o świcie
razem ze wstającym dopiero słońcem
ukazać je w pełnej krasie swej okazałości.
Kwiaty zaczynają tworzyć wtedy magiczne wariacje
strojąc się w różnokolorowe płatki.
niezapominajki rozchylają główki
czyniąc ziemię lustrem błękitnego nieba.
maki i jaskry pokrywają pola
barwna mozaiką kontrastów.
Owady gromią się nawzajem
bijąc się o najwyrazistsze odcienie,
przykucają na chwiejnych listkach,
dając zatopić się zwiewnej chwili
by w jednym mgnieniu oka odlecieć
wracając do porzuconej wcześniej pracy.
Pszczoły wciąż zapylają kwiaty,
dając cieszyć się nam ich anielskim czarem.
Sprawiają, że maki rozpalają łąki
swą czerwienią malując ogniste płomienie.
A wiosna wciąż kreśli świat rozkwitem,
ukazując rozkoszy ambrozyjskiej widok.

II miejsce w konkursie literackim
autor: Karolina Samborska klasa
Szkoła Podstawowa nr48 w Lublinie

„WIELKIE PORUSZENIE WIOSENNE NA ŁĄKACH”

W porannych promieniach słonecznych,
Budzi się łąka bajeczna.
Przeciera z rozmachem rosę z traw,
Otulając świeżym zapachem zaspany świat.
Żółtawy trznadel zaśpiewał wesoło,
Otrzepał swe piórka, przeleciał wokoło.
Rozbawił swym lotem stado niemrawych much,
Które leniwie, powoli wpadły w bzyczący ruch.
Zaklekotał bocian łaskawie,
Uczestnicząc od świtu w tej łąkowej wrzawie.
Jednocześnie wypatrując żab w trawie,
Które obudziły się nieopodal w stawie.
Zaszeptały trawy zielone,
Zaszemrały swym spokojnym tonem,
Przywołały szeregi pszczół,
Zamieniając łąkę w wirujący pszczeli rój.
Zapachniała koniczyna wiosennie,
Tworząc magiczny kobierzec wdzięcznie.
Zachęciła szaraka, kreta, bażanta,
Do radosnego tańca.
Przygrywała im orkiestra koników polnych,
Cykając serie walczyków pogodnych.
Nawet leniwe ospałe bąki,
Zaczęły kołysać się w takt, jak łubinu strąki.
Zobaczyły to motyle i osy,
Podniosły bzyk wniebogłosy
Że one są w tańcu dużo lepsze,
a w zapylaniu kwiatów sprawniejsze.
Na to wszystko z góry patrzyło słońce,
Ciskając na rozhulaną łąkę promyki gorące.
Obwieszczając głośno, dookoła nas,
Że nastał upragniony wiosenny czas.

I miejsce w konkursie literackim
autor: Natalia Kwiatkowska klasa VI
Szkoła Podstawowa w Zofiówce

„WIOSENNY SPACER”

Idę na spacer gdzieś na łąkę.
Szum wiatru, drzewa śpiewają pieśń.
Ptaki wtórują im wesoło.
Radosne ku-ku słychać gdzieś.
Tu trzmiel przeleci, tu pszczoła bzyka.
Niosąc do ula urobek swój.
Dzięcioł w drzewo sobie stuka.
Koncert trwa: stuk -puk, stuk -puk.
Bocian klekotem zwołuje grono.
Żaby w popłochu krzyczą kum-kum.
Ten „hałas” to przyrody łono.
Wiatru świst, strumyka szum.
Gdy słońce zajdzie już wieczorem.
Zgraja komarów brzęczy gdzieś.
Świerszcz skrzypki swoje znów wyjmuje.
Do snu już będzie tulił mnie.

III miejsce w konkursie literackim
autor: Wiktoria Żmuda klasa V
Szkoła Podstawowa w Krzesimowie

mgr Renata Panas, mgr inż. Henryka Wrońska

„Chrońmy przyrodę” - 90. lecie Ligi Ochrony Przyrody

W Szkole Podstawowej nr 4 w Łęcznej od wielu lat funkcjonuje szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody, które zrzesza chętnych uczniów klas I-VI, szczególnie zainteresowanych funkcjonowaniem przyrody. Jego działania obejmują organizację wystaw, konkursów, wycieczek przyrodniczych, warsztatów i zajęć poszerzających wiadomości i umiejętności o ochronie przyrody. Działalność koła LOP umożliwia zintegrowanie osób o podobnych zainteresowaniach i jest formą zajęć pozalekcyjnych.

W 2018 roku z racji 90. lecia Ligi Ochrony Przyrody (organizacja powstała 9 stycznia 1928 r.) oraz przypadającego corocznie 5 czerwca Światowego Dnia Ochrony Środowiska szkolne koło LOP w SP 4 zorganizowało konkurs plastyczny „Jak chronimy przyrodę?”.

Uczniowie mieli stworzyć plakat promujący ochronę środowiska. Praca plastyczna mogła przedstawiać zarówno piękno przyrody, które należy chronić, jak również ukazać niszczący wpływ człowieka na środowisko i sposoby jego ochrony.

Na konkurs wpłynęło 51 prac, a autorami byli uczniowie oddziałów przedszkolnych i klas 1-7 szkoły podstawowej. Komisja konkursowa wytypowała do nagrody 30 prac o największych walorach plastycznych i trafnym przekazie merytorycznym. Nagrodzone plakaty zostały wyeksponowane w formie wystawy na korytarzu szkolnym. W podsumowaniu konkursu szczególne gratulacje złożono uczestnikom za ciekawie i pouczająco stworzone prace, które poza wartością plastyczną są również ciekawym materiałem edukacyjnym. Obrazują problemy ochrony przyrody i różnorodne zagrożenia środowiska, dają przestrogę, aby dbać o środowisko, bo to nasze miejsce egzystowania.

Drugą ważną imprezą w SP 4 w Łęcznej związaną z degradacją środowiska -w dniu 30 maja 2018 r. -było przedstawienie ekologiczne pod hasłem „Chrońmy przyrodę” autorstwa Pani Renaty Panas. Przedstawienie miało na celu ukazanie dzieciom i osobom dorosłym, jak ważne jest środowisko w naszym życiu, co je niszczy i zagraża. W role zwierząt, drzew postaci stworzonych w scenariuszu wcielili się uczniowie klasy IIIe, VIa i VIb. Społeczność szkolna obejrzała przedstawienie w dwóch turach, z podziałem na klasy I-III i IV-VI. Podczas pierwszego pokazu gościliśmy przedstawicieli zarządu okręgu LOP w Lublinie - Panią prezes Annę Mikołajko-Rozwałka i v-ce prezesa Pana Wiesława Wiącka.

Na wstępie Pan dyrektor Sławomir Winiarski powitał wszystkich zgromadzonych uczniów, rodziców i nauczycieli. Zaprosił do zapoznania się z prezentowaną problematyką ekologiczną. Po prezentacji scenek przyrodniczo- ekologicznych kolejna część spotkania obejmowała wręczenie nagród uczniom nagrodzonym w szkolnym konkursie plastycznym. Poprzedziła je krótka pogadanka przedstawiciela zarządu LOP Pana Wiesława Wiącka, który zachęcił do poznawania przyrody, jej obserwowania i szanowania. Odwołał się również do myśli profesora Władysława Szafera- naukowca, twórcy i organizatora ruchu ochrony przyrody w Polsce, autora hasła: „Ochrona przyrody- ochroną człowieka". Jednocześnie pogratulował artystom wspaniałego występu, trafnego ukazania zagrożeń środowiska. Dodatkowo złożył życzenia w przededniu tak ważnego święta dla wszystkich małych i dużych dzieci - Dnia Dziecka.

Realizacja powyższego działania odbyła się w ramach programu Szkoła Promująca Zdrowie.

Oprawa muzyczna i plastyczna uroczystości: Renata Panas.

Organizatorzy:

- Szkolne Koło Ligi Ochrony Przyrody
- Renata Panas -nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, wychowawca IIIe
- Henryka Wrońska- nauczyciel przyrody, opiekun koła LOP

Fot. Witold Muszyński